

Mity na temat wszawicy

Wojewódzka Stacja
Sanitarno-
Epidemiologiczna w Opolu

OPRACOWANIE:

Oddział Higieny Dzieci i Młodzieży,

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Opolu

(na podstawie publikacji I. Szwarocka, „O wszach z psychologiem? Tak, możemy również o tym porozmawiać”)

„Wszy mają tylko dzieci”.

*Wszawicą można zarazić się w dużych skupiskach ludzi.
W równym stopniu dotyczy to osób dorosłych - wszy nabawić się
można np. w środkach komunikacji publicznej, na koncertach, itp.
Dzieci są bardziej narażone na wszawicę ze względu na mniejszą
świadomość zasad higienicznych.*





„Wszy same skaczą z głowy jednego dziecka na głowę drugiego, nawet jeśli dzieci nie stykają się ze sobą głowami”.

Źródłem zarażenia jest najczęściej bezpośredni kontakt głowa-głowa. Rzadko wszy zmieniają żywiciela poprzez odzież lub przedmioty osobistego użytku (grzebienie, szczotki, gumki, spinki, itp.). Wspólna zabawa dostarcza wielu sytuacji, w których dzieci dotykają się główkami.





„Wszy pływają i gnieźdzą się
w miejscach przebywania dzieci”.

*Jedynym sposobem poruszania się wszy jest
pełzanie - wszy nie skaczą, a tym bardziej nie
pływają. Poza tym badania naukowe udowodniły,
że poza człowiekiem nie istnieje środowisko,
które byłoby ich rezerwuarem.*



„Wszy mogą być roznoszone przez zwierzęta domowe (tj. pies, kot)”.

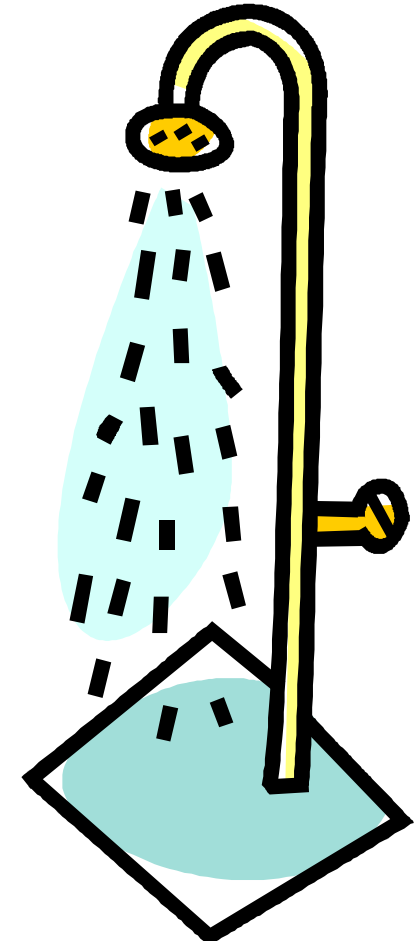


Jedynym żywicielem wszy jest człowiek. Pasożyty te nie przechodzą na zwierzęta domowe, a w razie braku żywiciela obumierają w okresie od kilkunastu do kilkudziesięciu godzin. W przypadku wystąpienia wszawicy nie ma potrzeby przeglądania sierści pupili w poszukiwaniu wszy lub gnid.

„Kto dba o higienę, nie ma problemu z wszami”.

Wszy występują bez względu na dbałość o higienę osobistą czy status społeczny. Narażeni na wszawicę są wszyscy mający kontakt z chorym lub jego rzeczami osobistymi.

Utrzymywanie czystości jest bardzo istotną sprawą, lecz brud sam w sobie nie powoduje wystąpienia wszawicy.





„Dokładne umycie głowy
szamponem pozwoli pozbyć się
wszy”.

Wszy przytwierdzają się do włosów za pomocą odnóży i pazurków czepnych. Ponadto gnidy przyklejone są do skóry i włosów nierozpuszczalną w wodzie wydzieliną, dlatego sam strumień prysznic, jak i dostępne środki kosmetyczne nie są w stanie skutecznie zlikwidować problemu. W walce z wszawicą niezbędne jest zastosowanie specjalnych preparatów leczniczych.



„Skrócenie i obcięcie włosów skutecznie wyeliminuje problem wszawicy”.

Radykalne metody nie przyniosą w tym wypadku rozwiązania problemu. W walce z wszawicą krótkie włosy nie uchronią przed zarażeniem. Skutek może przynieść jedynie częsta kontrola czystości skóry i włosów, związywanie włosów długich oraz zastosowanie leczenia w przypadku pojawienia się wszy i gnid.

„Wszawicę należy ukrywać, w myśl zasady, że brudy pierze się we własnym domu”.

Informację o zachorowaniu należy przekazać najbliższemu otoczeniu w sposób szanujący intymność dziecka. W zależności od sytuacji wiadomość powinna dotrzeć np. do dyrekcji placówki/wychowawcy dziecka (gdy maluch uczęszcza do przedszkola/szkoły) lub do sąsiadów, rodziny (gdy dziecko przebywa w domu, lecz często bawi się z rówieśnikami). Świadomość występowania problemu pozwoli na to, by nie wracał on do nas jak bumerang.



„Preparaty na wszy śmierdzą,
w dodatku widać je na głowie.
Gdy się ich użyje trzeba
założyć czepek”.

W ostatnich latach rynek medyczny rozwinął się w wielu obszarach. Pojawiły się także preparaty nowej generacji eliminujące wszy. Obecnie istnieją leki zwalczające wszawicę, które mają konsystencję odżywki do włosów, są bezzapachowe i bezbarwne. Przy ich użyciu nie ma potrzeby zakładania na głowę folii czy ręczników. Ponadto preparaty te nie są toksyczne i można je stosować nawet u małych dzieci (od 6-mies. życia) oraz kobiet w ciąży.





„Wszawicą można się zarazić poprzez dotykanie tych samych zabawek, którymi bawiło się zainfekowane dziecko”.

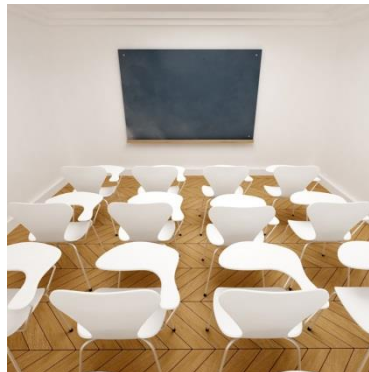


W zdecydowanej większości przypadków jest bardzo mało prawdopodobne, że wszy mogą znaleźć się na zabawkach chorego dziecka. W szczególności nie dotyczy to kredek, drewnianych lub plastikowych klocków i innych zabawek wykonanych z materiałów nie tekstylnych. Istnieje potencjalna możliwość przeniesienia wszawicy za pomocą materiałowych maskotek, lalek, misiów, przytulanek, itp. W przypadku, gdy nie ma pewności, że na zabawkach nie znalazły się wszy, wszystkie podejrzane przedmioty należy umieścić w worku foliowym, szczelnie go zamknąć i odłożyć na 10 dni. Zabieg ten pozwala na wykluczenie ewentualnego zagrożenia.



„Dziecko, u którego zauważono wszy nie powinno chodzić do przedszkola/szkoły”.

Wszawica nie jest uznawana za chorobę zakaźną, lecz pasożytniczą. W świetle obowiązujących przepisów prawnych nie ma możliwości, by zabronić uczęszczania do placówki dziecku, u którego stwierdzono wszy. Ponadto producenci preparatów zwalczających wszawicę deklarują, że już przeprowadzenie 1 zabiegu usuwania wszy i gnid ma bardzo dużą skuteczność.



Częste reakcje rodziców na informację o wystąpieniu wszawicy:

- wstyd, zakłopotanie,
- zafalszowywanie,
- wypieranie,
- przenoszenie odpowiedzialności,
- obwinianie dziecka,
- obwinianie otoczenia.



Wszawica nie jest wyłącznie problemem estetycznym, lecz przede wszystkim ZDROWOTNYM. Osobie dotkniętej tą chorobą należy pomóc.



Jak rozmawiać na temat wszawicy?



- Przetłamywanie stereotypów.

Wszawica to choroba i może dotknąć osoby z każdego środowiska - nie tylko osoby biedne. Również dbałość o higienę osobistą nie jest wystarczającą obroną przed wszami.



- Urealnienie sytuacji poprzez odwołanie się do wiedzy na temat wszawicy.

W rozmowach o wszawicy należy kierować się rzetelnymi informacjami, a nie polegać np. na funkcjonujących w społeczeństwie mitach.

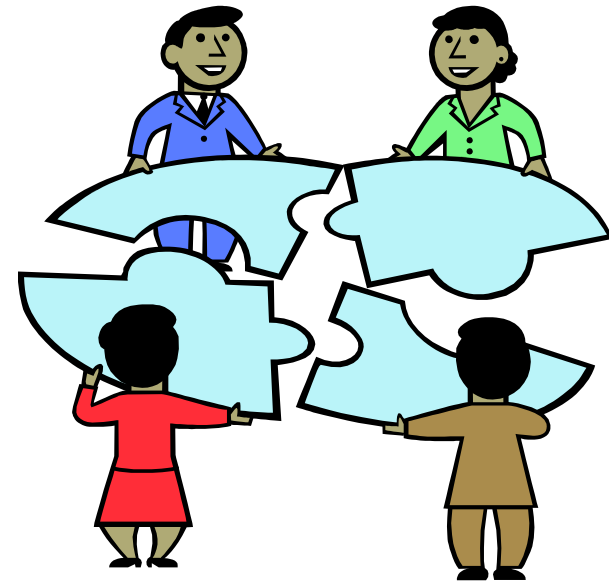


- **Otwartość i pokora wobec wszelkich pytań.**

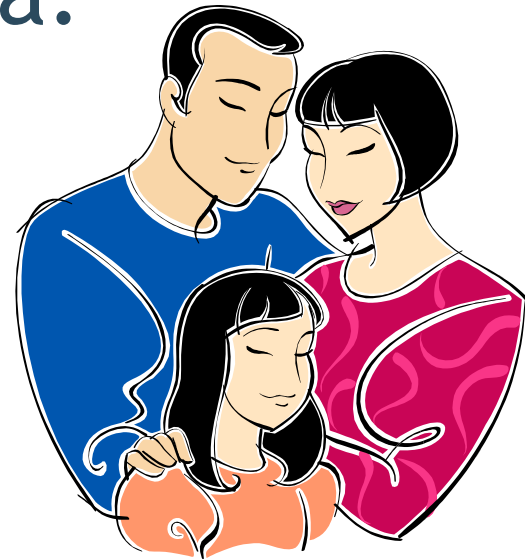
Nie udawajmy, że problem nie istnieje
i nie utrwalajmy funkcjonowania
nieprawdziwych informacji na temat
wszawicy.



- Potraktowanie wszawicy jako choroby, czyli problemu do rozwiązania, a nie powodu do obwiniania siebie, dziecka lub otoczenia.



- Wytłumaczenie sytuacji dzieciom, które zachorowały na wszawicę (stosownie do wieku), bez bagatelizowania, odwracania uwagi czy zafałszowywania.





- Poinformowanie najbliższego otoczenia o zachorowaniu.

Pamiętajmy!

Wszawica może
dotknąć każdego.

Dziękujemy za uwagę!